

Nikną szanse na terminowe przyjęcie Bułgarii i Rumunii do Schengen

14 stycznia grupa robocza Sch-EVAL, oceniająca stan przygotowań do rozszerzenia strefy Schengen negatywnie oceniła stan szczelności granic lądowych w Bułgarii. Ze względu na sprzeciw Francji odsunęła też decyzję o akceptacji raportu pozytywnie oceniającego wdrożenie systemu informatycznego SIS w Rumunii. Posiedzenia grupy są niejawne, ale informacje o wynikach posiedzenia potwierdzają wypowiedzi przedstawicieli władz Bułgarii i Rumunii. Problemy Bułgarii z wypełnieniem kryteriów członkostwa oraz niechęć części państw UE do dalszego rozszerzenia Schengen spowoduje odłożenie decyzji o poszerzaniu strefy o kilka miesięcy, prawdopodobnie do czasu objęcia przez Polskę przewodnictwa w Radzie UE.

Grupa Sch-EVAL ocenia stan przygotowań obu krajów w siedmiu obszarach: szczelności granic lądowych, morskich, powietrznych, ochrony danych osobowych, współpracy z policją pozostałych państw Schengen, polityki wizowej oraz implementacji systemu informatycznego SIS. Rumunia zamknęła sześć obszarów (pozostaje kwestia SIS), zaś Bułgaria pięć (pozostają SIS i stan ochrony granic lądowych). Dopiero po zatwierdzeniu wszystkich raportów możliwa jest finalna, wymagająca zgody wszystkich członków strefy, decyzja o rozszerzeniu Schengen.

Prawdopodobnie decyzja w sprawie objęcia obu państw strefą Schengen będzie możliwa dopiero jesienią br. po podsumowaniu kolejnego roku funkcjonowania Mechanizmu Weryfikacji i Współpracy (CVM, procedury oceny walki z korupcją i reformy sądownictwa w Bułgarii i Rumunii). Część państw UE uzależnia zgodę na rozszerzenie Schengen od spełnienia przez oba kraje standardów ustanowionych w ramach CVM. <dab>